

Loka, Oczy miasta

Jedziemy nocą mijamy miasta
Nikt z nas już chyba nic nie ogarnia
Zmieniamy płyty i samochody
W drodze do świata tracimy czas
W ciemności nocą gdy widzę kosmos
W szklanych oczach utonąć chcę
W szklanych oczach każdego miasta jest nam pisane:

Jeszcze jeden raz
Chciałbym teraz spojrzeć w Twoje oczy
Jeszcze jeden raz
Chciałbym spojrzeć w oczy tego miasta
Jeszcze jeden raz
Chciałbym teraz spojrzeć w Twoje oczy
Jeszcze jeden raz
Chciałbym teraz spojrzeć w Twoją twarz
Jeszcze jeden...

Idę ulicą gubię telefon
Dwie zapalniczki w kieszeni mam
Chciałbym się ogrzać chciałbym Cię spotkać
Chciałbym Ci spojrzeć teraz prosto w twarz
W szalone oczy jak te ulice
Znasz je tak dobrze, popłynę tam
W szalonych nocach, w nocnych latarniach
W jasnych neonach

Jeszcze jeden raz
Chciałbym teraz spojrzeć w Twoje oczy
Jeszcze jeden raz
Chciałbym spojrzeć w oczy tego miasta
Jeszcze jeden raz
Chciałbym teraz spojrzeć w Twoje oczy
Jeszcze jeden raz
Chciałbym teraz spojrzeć w Twoją twarz
Jeszcze jeden...